

W piątek - **17 grudnia** w naszej bibliotece odbył się "Świąteczny Wieczór malowany piosenką i wierszem". W uroczystości wzięły udział osoby zaprzyjaźnione z biblioteką, w tym: władze gminy, radni, sołtysi, panie prowadzące punkty biblioteczne oraz nasi czytelnicy. Spotkanie otworzył występ bibliotekarek: Renaty Łowieckiej i Michaliny Jędraszko. Był on oparty o skecz "Kabaretu Moralnego Niepokoju" pt. "Biblioteka".



Szczególnym wydarzeniem tego wieczoru był koncert zaproszonej do biblioteki pani Iwony Niedzielskiej. Zaśpiewane przez artystkę piosenki, pastorałki oraz piękne kolędy wszystkim zapadły głęboko w serca. Wspólne śpiewanie kolęd z panią Iwoną stworzyło ciepłą, świąteczną atmosferę. Sylwetkę artystki przybliżył nam dziennikarz Radia Koszalin - redaktor Wincenty Stachowski. Kolejnym bardzo miłym, przepełnionym humorem wydarzeniem był występ Marka Mality. Jest to satyryk zajmujący się m.in. parodią znanych osób. Artysta rozbawił naszych gości i nas do łez. Doniosłość tego wieczoru podkreślały przepiękne wiersze autorstwa pana Zygmunta Królaka odczytane przez bibliotekarkę Michalinę Jędraszko. Nasze spotkanie zamykała Satyryczna Szopka Świąteczna wystawiona przez Kabaret ?Belfer? ze Starych Bielic. Ogromnym zaskoczeniem dla wszystkich była nieoczekiwana wizyta Świętego Mikołaja. Jego imponująca, bardzo długa broda oraz wór pełen prezentów przykuł uwagę nas wszystkich. Wręczył on prezent nie tylko pani Iwonie Niedzielskiej i Markowi Malicie, ale również naszym czytelnikom. Na zakończenie wszyscy goście zostali zaproszeni na poczęstunek przy lampce wina.

Wszystkie osoby uczestniczące w naszym spotkaniu poczuły wspaniały klimat Świąt Bożego Narodzenia. Zapraszamy do chwili refleksji przy wierszu p. Jana Rodaka. Jego powstanie zostało zainspirowane tym właśnie wydarzeniem

Renata Łowiecka

Jan Rodak

ANIELSKA POKUSA

Grono aniołów witało na progu
Uśmiechem bawiąc przybyłych
I Ty żeś witał nas Jezu
Widząc nas jakże szczęśliwych.

Anielski orszak wiódł na spotkanie
W tajemnej sali w książki ubraną
Zapytać przy tym by wypadało
(Czy aby nie za diabelską sztuczką)
To wszystko się odbywało?.

Był dobry nastrój grona zebranych
Była poezja- smakiem świąt przyodziana
Był nawet prawdziwy Mikołaj
I sala kolędą rozśpiewana.

Na Twoją chwałę nasz mały Królu
Coś się w Betlejem narodził
Byś nas z rąk szatana wyrwał
I od śmierci oswobodził.

Powietrze świętem wokół pachniało
Świerkiem słowa pachniały
A w sercach miłość nam rośla
Do Ciebie Królu wspaniały.